

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jana Dobrzyńskiego
na 42. posiedzeniu Senatu
w dniu 22 października 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Modernizacja szpitali oraz dokonywane zakupy nowoczesnego sprzętu ratującego życie w istocie nie poprawiają sytuacji służby zdrowia. Faktem jest, że poprawiają się wyniki i warunki leczenia pacjentów, jednakże problem tkwi w finansowaniu zabiegów przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Obecnie NFZ nie płaci, i w dalszym ciągu nie zamierza płacić, za pacjentów przyjętych ponad założony limit. Jest to krzywdzące nie tyle dla samych szpitali, ile dla pacjentów. Z obawy przed wpadnięciem w spiralę długów szpitale będą odmawiać udzielania pomocy potrzebującym. Taka sytuacja jest niedopuszczalna. Główną ideą istnienia szpitali i w ogóle służby zdrowia jest leczenie, udzielanie pomocy, a nie śledzenie statystyk finansowych. Szpitale nie mogą być karane za wyleczenie zbyt wielu pacjentów. Karą w tym wypadku jest odmowa zapłaty za ich leczenie przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Należy zdać sobie sprawę z tego, że problem będzie z biegiem lat się pogłębiał. Nie wystarczy na przykład podniesienie wysokości składki zdrowotnej, gdyż w starzejącym się społeczeństwie polskim cały czas przybywa osób potrzebujących leczenia, a ubywa osób płacących składki.

Dlatego zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami:

1. Czy widzi pani jakieś rozwiązanie wskazanego problemu? Czy Ministerstwo Zdrowia podjęło jakiegokolwiek kroki w celu zapobieżenia takim sytuacjom w przyszłości? Jeżeli tak, to proszę o wskazanie, jakie podjęto w tym celu czynności?

2. Proszę także o wskazanie, w jaki sposób ma się zachować dyrektor szpitala, który wykorzystał już założony na leczenie limit, a zgłaszają się do niego osoby potrzebujące leczenia. Kto w takiej sytuacji pokryje koszty leczenia i na jakich zasadach?

Jan Dobrzyński